

**DARMOWE AKCJE JSW SA DOSTANIE OKOŁO 60 TYSIĘCY OSÓB. Górnicy mają gwarancje zatrudnienia na 10 lat. Płace wzrosną o 5,5 procenta. Państwo zachowa kontrolę nad spółką. Wejście JSW SA na giełdę na tak przyjaznych zasadach to pierwszy przypadek w ostatnich dwudziestu latach – mówi Jarosław Zagórowski, prezes JSW SA**

# Jesteśmy świetną firmą, mamy świetną załogę

► **Nowy Górnik: Długo opierał się pan, zanim górnicy dostali gwarancje zatrudnienia na 10 lat. Dlaczego?**

JAROSŁAW ZAGÓROWSKI: Moim zdaniem nawet najlepsze porozumienie ze związkami zawodowymi nie zagwarantuje miejsc pracy. Tylko rozwój firmy i jej dobra kondycja dają pewność zatrudnienia i pozwalają tworzyć nowe miejsca pracy.



► **Bał się pan gwarancji zatrudnienia, bo nie wierzy pan w rozwój JSW SA?**

– Jestem pewien, że nasza spółka będzie się rozwijać i zatrudniać nowych pracowników. Próbowałem przekonać związki zawodowe, abyśmy jak najszybciej zaczęli rozmawiać o tym, co trzeba zrobić, aby rosła potęga JSW SA. Wiem, że załoga obawia się nowej rzeczywistości, dlatego staraliśmy się wypracować kompromisowe rozwiązania w sprawie podwyżki płac, gwarancji zatrudnienia, a nawet zapewnienia kontroli państwa nad spółką i darmowych akcji dla pracowników.

Te dwie ostatnie kwestie zostały wcześniej zagwarantowane w statucie spółki i w prospekcie emisyjnym, bo tylko takie zapisy dają gwarancje, o które chodziło załodze.

► **Kto wygrał wielomiesięczny spór w JSW SA?**

– Wszyscy są zwycięzcami. Dzięki kompromisowi spółka wchodzi na giełdę w atmosferze spokoju społecznego. Załoga na tym zyskała. Gwarancje zatrudnienia i skala podwyżek zostały przyjęte przez analityków spokojnie. Uznali, że nie są to zobowiązania ponad nasze siły. Moim zdaniem związki wykazały się wielkim rozsądkiem i dlatego rynki finansowe oceniły ten kompromis bardzo pozytywnie.

Cieszę się, że udało się nam zawrzeć porozumienie. Jest ono korzystne dla załogi i dla firmy. Jestem przekonany, że debiut giełdowy będzie momentem przełomowym w relacjach zarządu ze związkami zawodowymi. Wiem, że niektórzy liderzy związkowi wcale nie wstydzą się tego, że kupują akcje JSW SA, żeby na nich zarobić, i są gotowi zapłacić za jedną akcję nawet 146 złotych. Pewnie pan pamięta, jak jeszcze niedawno

część z nich twierdziła, że nawet darmowe akcje to żaden interes dla załogi, bo np.: średni pakiet akcji dla pracownika uprawnionego będzie wart jakieś 1500 złotych.

► **Nowy Górnik podawał informację, że prognozowana cena akcji w dniu debiutu to 1000 złotych. Po podziale (tak zwanym splicie), według naszych wyliczeń, akcja powinna kosztować 100 złotych.**

– Górna granica ceny w ofercie dla indywidualnych inwestorów została ustalona na 146 złotych. To prawie o 50 proc. więcej, niż pan prognozował.

► **Wróćmy do związków. Po debiucie będzie dalszy ciąg wojny, która będzie zaniżać kurs akcji JSW SA?**

– Ze związkami można się dogadać. Wszyscy uczymy się, jak wypracować kompromis. Proszę, aby pan nie demonizował roli związków zawodowych, bo inwestorzy wiedzą, że związki działają wszędzie w branży górniczej. Za granicą to normalna sytuacja. W Polsce wyolbrzymiamy ich rolę. W przypadku spółki giełdowej najistotniejsza jest strona biznesowa. I właśnie na nią chciałbym

zwrócić uwagę, bo w ciągu ostatnich kilku tygodni zaczęła ona umykać uwadze dziennikarzy. JSW SA jest już dużą grupą węglowo-koksową. Mamy koksownię Przyjaźń, a od debiutu giełdowego będziemy mieć Zakłady Koksochemiczne Zabrze. Chcemy kupić koksownię Victoria. Mamy spółkę energetyczną, chcemy inwestować w przedsięwzięcia związane z energetyką. W świadomości ludzi wciąż funkcjonujemy jako firma górnicza, ale my już jesteśmy grupą, która poza węglem produkuje koks, wytwarza energię,

► **Wciąż wydaje mi się, że JSW SA cudem wchodzi na giełdę. Kto ten cud uczynił?**

– Debiut na giełdzie to sukces całej załogi. Natomiast przygotowania do debiutu giełdowego to sukces osób w nie zaangażowanych. Sami nie wierzyliśmy, że potrafimy to zrobić. Przyjęliśmy tempo, jakiego nie miały inne firmy przygotowujące się do debiutów w ostatnich latach. Naprawdę, to, co potrafią zrobić pracownicy Jastrzębskiej Spółki Węglowej, jest imponujące! Tego nie zrobił nikt w Polsce! JSW SA jest świetną firmą, mamy świetną załogę.

Rozmawiał: SŁAWOMIR STARZYŃSKI

## POMOCNIK GIEŁDOWY

► **Kiedy sprawdzę, czy dane dotyczące mojego stażu pracy są prawidłowe? A jeśli wykryję błąd?**

Po ogłoszeniu listy każdy pracownik powinien zweryfikować poprawność zawartych tam danych. W terminie 14 dni od ogłoszenia listy będzie można złożyć reklamację. Pamiętajcie! Po upływie tego terminu reklamacje nie będą przyjmowane! Reklamację składa się spółce. Do reklamacji należy dołączyć dokumenty potwierdzające, że okres zatrudnienia jest inny, niż zostało to wskazane na liście. Reklamacja zostanie rozpatrzona przez specjalną komisję powołaną przez zarząd JSW w terminie 14 dni od jej złożenia. Od uchwały komisji nie przysługuje odwołanie. O wyniku reklamacji pracownik zostanie poinformowany na piśmie. Na podstawie skorygowanej w wyniku reklamacji listy zostanie dokonany podział akcji pomiędzy grupy pracowników.

► **Jak wygląda wydawanie akcji?**

Kiedy będzie już znana liczba akcji przypadająca dla każdego pracownika uprawnionego, rozpocznie się proces wydawania akcji. Umowy nieodpłatnego nabycia akcji będzie można zawierać w punktach obsługi klienta domu maklerskiego zajmującego się procesem. Obecnie JSW pracuje nad wyborem domu maklerskiego, który będzie obsługiwał cały proces. Akcje będą wydawane od dnia przypadającego na 3 miesiące po dniu sprzedaży przez Skarb Państwa pierwszych akcji JSW, czyli zakładając dotychczasowy

harmonogram oferty, będzie to na przełomie września i października. Akcje będą wydawane najpóźniej do dnia przypadającego 27 miesięcy po dniu sprzedaży przez Skarb Państwa pierwszych akcji JSW, czyli będzie to przełom września i października 2013 r. O dokładnych datach, w których będzie można zawierać umowy, JSW poinformuje w późniejszym czasie.

Po upływie 27 miesięcy od dnia sprzedaży pierwszych akcji JSW przez Skarb Państwa, prawo do nieodpłatnego nabycia akcji JSW na mocy ustawy o komercjalizacji i prywatyzacji wygaśnie! Nie będzie można się odwoływać, ani składać żadnych reklamacji! Tę kwestię jasno reguluje ustawa i nie ma od tego odstępstw!

► **Jestem emerytem uprawnionym do otrzymania akcji. Czy mogę dokupić akcje w ramach tego dodatkowego pakietu skierowanego do pracowników JSW?**

Niestety nie. Z transzy pracowniczej mogą skorzystać wyłącznie pracownicy Grupy JSW, którzy będą zatrudnieni w Grupie na dzień 31 maja 2011 r. Może Pan za to dokupić akcje JSW na zasadach takich, jak pozostali inwestorzy indywidualni.

► **W skrzynce pocztowej znalazłem ofertę na skup akcji? Czy to się opłaca?**

Firmy oferują często zakup akcji za bardzo niewielki procent ich wartości, a za dwa lata całą nadwyżkę zatrzymają dla siebie! Zarząd JSW pracuje nad rozwiązaniem, które pozwoli pracownikom zaciągnąć pożyczki pod zastaw akcji pracowniczych, tak aby mogli oni uzyskać pieniądze z akcji

wcześniej, a spłacić pożyczkę np. ze środków uzyskanych ze sprzedaży akcji. Różnica w stosunku do oferty „cinkciarzy” jest prosta: za dwa lata to Wy będziecie korzystali z ewentualnego wzrostu wartości akcji, a nie oni! Potraktujcie akcje JSW jako inwestycję i lokatę kapitału. Zarząd będzie rekomendował regularną wypłatę dywidendy, tj. wypłatę z zysku – to będzie dla Was realna korzyść, nawet w trakcie trwania blokady sprzedaży.

► **Nie złożyłem oświadczenia o chęci nabycia akcji w 1997 roku, ale wciąż jestem pracownikiem JSW. Czy jestem traktowany jak pracownik uprawniony czy nieuprawniony?**

Jak pracownik nieuprawniony na mocy ustawy. Jeżeli osoba uprawniona nie złożyła w terminie oświadczenia o woli nabycia akcji, jej prawo do nieodpłatnego nabycia akcji na mocy ustawy o komercjalizacji i prywatyzacji bezpowrotnie wygasło. Zarząd JSW wypracował jednak wspólnie z Ministerstwem Skarbu Państwa i Ministerstwem Gospodarki rozwiązanie, aby takie osoby – o ile wciąż pracują w JSW lub we wskazanych spółkach zależnych – zostały potraktowane jako pracownicy nieuprawnieni ustawowo i mimo wszystko otrzymały akcje JSW.

W praktyce zatem pracownik nieuprawniony ustawowo jest pracownikiem uprawnionym do otrzymania darmowych akcji JSW (brany pod uwagę będzie staż pracy), ale nie na podstawie ustawy, a uchwały walnego zgromadzenia JSW.

► **Mój tato, który zmarł dwa lata temu, jest na liście pracowników uprawnionych. Czy należą mi się jego akcje? Co muszę zrobić?**

Tak. Prawo do nieodpłatnego nabycia akcji na mocy ustawy o komercjalizacji i prywatyzacji podlega dziedziczeniu. Jeżeli sprawdziłeś i tata jest na liście pracowników uprawnionych, to jego spadkobiercy będą mogli nieodpłatnie nabyć akcje JSW, które przypadają na niego. Trzeba będzie jednak przedstawić dokument potwierdzający prawo do dziedziczenia po uprawnionym pracowniku. Może być to albo prawomocne postanowienie sądu o stwierdzeniu nabycia spadku, albo zarejestrowany akt poświadczenia dziedziczenia sporządzony przez notariusza. Czynności, które musi wykonać spadkobierca będą różne w zależności od tego, czy posiada on już dokument, o którym mowa powyżej, czy dopiero musi go uzyskać. Spadkobierca uprawnionego pracownika, może nieodpłatnie nabyć akcje JSW pod warunkiem przedstawienia dokumentu, o którym mowa powyżej, w terminie od dnia przypadającego 3 miesiące po dniu sprzedaży przez Skarb Państwa pierwszych akcji JSW, najpóźniej do dnia przypadającego 27 miesięcy po dniu sprzedaży przez Skarb Państwa pierwszych akcji JSW. O dokładnych datach, JSW poinformuje w późniejszym czasie. Jeżeli zatem spadkobierca ma już dokument potwierdzający jego uprawnienia do spadku po uprawnionym pracowniku, musi jedynie złożyć w powyższym terminie oświadczenie o woli nabycia akcji (zawrzeć umowę) oraz przedstawić oryginał stosownego dokumentu